**Status ojca w świetle prawa**

**Dzień Ojca to okazja, aby przyjrzeć się statusowi taty w polskim prawodawstwie. O tym jakie prawa i obowiązki spoczywają na ojcach w świetle przepisów mówi dr Małgorzata Eysymontt – adwokatka i prawniczka z Uniwersytetu SWPS.**

– Polski tata w świetle prawa ma szeroki katalog praw i obowiązków względem dziecka, zarówno w sferze rodzinnej, jak i zawodowej. System prawny dąży do równouprawnienia ojców i matek, choć w praktyce realizacja tych praw bywa utrudniona przez stereotypy i praktykę sądową. Ojciec ma prawo do urlopów, elastycznej pracy, kontaktów z dzieckiem, a także obowiązek alimentacyjny i wychowawczy. Wszelkie spory dotyczące wykonywania praw rodzicielskich rozstrzyga sąd, zawsze kierując się dobrem dziecka - wskazuje ekspertka.

**Kto jest tatą?**

W świetle prawa, tatą można zostać w różnych okolicznościach i na różnych etapach życia dziecka – poprzez (dobrowolne) uznanie dziecka, czyli złożenie stosownego oświadczenia przed właściwym podmiotem, ustalenie ojcostwa na drodze sądowej, przysposobienie dziecka, czyli jego adopcję czy też faktyczne sprawowanie funkcji tzw. rodzica społecznego, niepowiązanego z dzieckiem więzami krwi, który na co dzień aktywnie zajmuje się dzieckiem i uczestniczy w jego życiu, tworząc jego rodzinę.

**Obecność to również odpowiedzialność**

Ojciec nie tylko ma prawo uczestniczyć w wychowaniu – ma także obowiązek wspierać rozwój dziecka. Obejmuje to zarówno obowiązek alimentacyjny, jak i troskę o zdrowie, bezpieczeństwo, emocje i rozwój społeczny dziecka. Nawet jeśli nie mieszka z dzieckiem, nie przestaje ponosić odpowiedzialności.

Z ojcostwem wiążą się istotne skutki prawne względem dziecka – od obowiązku alimentacyjnego począwszy, przez kwestie sprawowania władzy rodzicielskiej (w której zakres wchodzi prawo i obowiązek pieczy osobistej nad dzieckiem, jego wychowania i kierowania nim, reprezentacji małoletniego przez rodzica i zarządu majątkiem dziecka) i kontaktów z małoletnim, po możliwość dziedziczenia po sobie, przyjęcia określonego nazwiska czy też korzystania z różnych świadczeń.

**Ojcostwo pod lupą**

Jeśli ojciec nie jest wpisany do aktu urodzenia, może uznać dziecko – za zgodą matki – lub wystąpić o sądowe ustalenie ojcostwa. To z pozoru formalność, jednak w trudnych relacjach rodzinnych może prowadzić do długotrwałych postępowań i napięć. Co ważne, prawo do ustalenia ojcostwa przysługuje także dziecku.

Zgodnie z art. 73 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (dalej także: „k.r.o.”), „Uznanie ojcostwa następuje, gdy mężczyzna, od którego dziecko pochodzi, oświadczy przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, że jest ojcem dziecka, a matka dziecka potwierdzi jednocześnie albo w ciągu trzech miesięcy od dnia oświadczenia mężczyzny, że ojcem dziecka jest ten mężczyzna”. Ponadto w myśl § 4 przywołanego przepisu, „Uznanie ojcostwa może nastąpić także przed sądem opiekuńczym, a za granicą również przed polskim konsulem lub osobą wyznaczoną do wykonywania funkcji konsula, jeżeli uznanie dotyczy dziecka, którego oboje rodzice albo jedno z nich są obywatelami polskimi”.

Dodatkowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami, „W razie niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu matki dziecka lub mężczyzny, od którego dziecko pochodzi, oświadczenie konieczne do uznania ojcostwa może zostać zaprotokołowane przez notariusza albo złożone do protokołu wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy” (art. 74 § 1 zd. 1 k.r.o.). Przy czym, mężczyzna co do zasady może uznać dziecko, jeśli ukończył szesnaście lat i nie ma podstaw do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia (a jeśli nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, to wówczas oświadczenie o uznaniu ojcostwa może złożyć wyłącznie przed sądem opiekuńczym), z tym że najpóźniej do osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, a jeśli zmarło ono przed wejściem w wiek dorosły, wówczas w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o jego śmierci, jednak nie później niż do dnia, w którym dziecko osiągnęłoby pełnoletność (art. 76-77 k.r.o.).

Warto również pamiętać, że ojcostwo można także uznać jeszcze przed urodzeniem się dziecka, co ma miejsce wobec tzw. nasciturusa, czyli dziecka już poczętego, ale jeszcze nienarodzonego (art. 75 § 1 k.r.o.).

Należy wskazać, że w polskim systemie prawnym funkcjonuje instytucja tzw. ustawowego domniemania ojcostwa (art. 85 k.r.o.), według której „domniemywa się, że ojcem dziecka jest ten, kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż w trzechsetnym, a nie później niż w sto osiemdziesiątym pierwszym dniu przed urodzeniem się dziecka, albo ten, kto był dawcą komórki rozrodczej w przypadku dziecka urodzonego w wyniku dawstwa partnerskiego w procedurze medycznie wspomaganej prokreacji” (§ 1), przy czym „okoliczność, że matka w tym okresie obcowała także z innym mężczyzną, może być podstawą do obalenia domniemania tylko wtedy, gdy z okoliczności wynika, że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne” (§ 2).

Warto w tym miejscu również dodać, że w sytuacji wystąpienia trudności z naturalnym poczęciem dziecka, można skorzystać z tzw. procedury medycznie wspomaganej prokreacji – inseminacji lub in vitro, kiedy to „uznanie ojcostwa następuje z dniem urodzenia się dziecka, gdy przed przeniesieniem do organizmu kobiety komórek rozrodczych pochodzących od anonimowego dawcy albo zarodka powstałego z komórek rozrodczych pochodzących od anonimowego dawcy albo z dawstwa zarodka mężczyzna oświadczy przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, że będzie ojcem dziecka, które urodzi się w następstwie procedury medycznie wspomaganej prokreacji z zastosowaniem tych komórek albo tego zarodka, a kobieta ta potwierdzi jednocześnie albo w ciągu trzech miesięcy od dnia oświadczenia mężczyzny, że ojcem dziecka będzie ten mężczyzna” (art. 751 § 1 k.r.o.).

Natomiast gdyby okazało się, że dziecko, którego ojcostwo mężczyzna uznał, nie pochodzi od niego, może wytoczyć powództwo o ustalenie bezskuteczności uznania, na co ma rok od chwili, gdy się o tym dowiedział; musi wtedy pozwać zarówno dziecko, jak i jego matkę (art. 78 § 1 zd. 1 i art. 82 k.r.o.). Z pozwem tego rodzaju może również wystąpić matka lub samo dziecko.

Z kolei jeśli chodzi o sądowe ustalenie ojcostwa, to dotyczy ono takich sytuacji, gdy dany mężczyzna nie poczuwa się do swego rodzicielstwa albo gdy pochodzenie dziecka od danego mężczyzny budzi wątpliwości, co najczęściej poprzedzone jest powództwem o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa lub powództwem o zaprzeczenie ojcostwa innego mężczyzny wynikającego z domniemania małżeńskiego. Sprawy takie mogą zostać również wszczęte przez prokuratora jako podmiot wkraczający zawsze wtedy, gdy konieczna jest ochrona praworządności, co w tym przypadku oznacza, że wymaga tego dobro dziecka lub ochrona interesu społecznego.

Co więcej, mężczyzna może także zostać tatą adopcyjnym dla małoletniego nie będącego jego dzieckiem biologicznym, o czym stanowi art. 121 k.r.o., według łacińskiej paremii: „Adoptio naturam imitatur” („Adopcja naśladuje naturę” – przyp. Małgorzata Eysymontt), kiedy to przez przysposobienie pomiędzy przysposabiającym a przysposabianym powstaje taki stosunek, jaki istnieje między rodzicami a dziećmi biologicznymi.

– W przypadku przysposobienia pełnego przyjmuje się, że powstają wówczas nowe więzi pokrewieństwa, a dotychczasowe wygasają, co stanowi szczególnie interesującą fikcję prawną. Pomimo iż w polskim systemie prawnym nie ma przeszkód dla przysposobienia dziecka przez mężczyznę niepozostającego w związku małżeńskim (na dzień dzisiejszy przysposobić małoletnie dziecko mogą wspólnie tylko małżonkowie – zob. art. 115 k.r.o.), w praktyce do przysposobienia z udziałem mężczyzny dochodzi w związkach małżeńskich - wskazuje prawniczka z USWPS.

**Ochrona praw ojca na gruncie wybranych przepisów prawa**

Jednym z najważniejszych dóbr, jakiemu państwo polskie zapewnia ochronę prawną, jest dobro rodziny, które to pojęcie jest różnie rozumiane na gruncie poszczególnych ustaw. Przykładowo, według art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, osobą najbliższą jest wstępny, a zatem także ojciec i zstępny, czyli dziecko; do kategorii tej należy również zaliczyć osoby pozostające względem siebie w stosunku przysposobienia.

Zgodnie z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. m.in. macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe oznacza, że organy władzy publicznej powinny zapewniać bezpieczeństwo sferze rodzicielstwa, a w szczególności macierzyństwa oraz ich ochronę przed jakimikolwiek zagrożeniami ze strony innych podmiotów w każdej sferze życia – tak obyczajowej, moralnej, społecznej, gospodarczej, jak i duchowej (religijnej). W art. 71 ust. 1 ustawy zasadniczej podkreśla się, że państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny, co oznacza, że władze publiczne powinny zapewniać skutecznie funkcjonujący system szczególnej pomocy i wsparcia dla osób z rodzin uboższych, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, doświadczających problemów socjalnych, w szczególności rodzin wielodzietnych i niepełnych – taki, który oferowałby dostęp do określonych świadczeń i dóbr, o których mowa w przepisach szczególnych (np. zasiłek rodzinny i dodatek pielęgnacyjny).

W odniesieniu do pojęcia rodziny, o którym mowa w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w orzecznictwie wskazuje się, że „Ustawodawca dopuszcza kształtowanie sytuacji prawnej dziecka sprzecznie ze stanem biologicznym – poprzez przysposobienie, ale tylko w sytuacji, gdy dziecko będzie podlegało władzy rodzicielskiej wyłącznie jednej osoby lub dwóch osób, pozostających w związku małżeńskim (czyli przez kobietę i mężczyznę). Również przy przysposobieniu ustawodawca podkreśla wagę więzów biologicznych i preferuje rodziców biologicznych ponad przysposabiających, czyli rodziców z wyboru (np. art. 1192 k.r.i.o.). (…) ustawodawca przewidział, że rodzicami mogą być łącznie tylko kobieta (matka) i mężczyzna (ojciec). (…) W polskim porządku prawnym nawet wola jednego biologicznego rodzica nie może prowadzić do arbitralnej ingerencji w sferę życia prywatnego dziecka i determinować ustalenia pochodzenia dziecka od dwóch osób tej samej płci. Wpisanie dwóch kobiet jako rodziców dziecka prowadzi do zaspokojenia potrzeb tych rodziców w zakresie usankcjonowania przez prawo polskie pożądanego przez nie stanu (niewątpliwie stanu rzeczywistego, w którym dwie kobiety i ich syn tworzą rodzinę). (…) Polskie prawo nie zna instytucji rodzicielstwa przez osoby tej samej płci - nie uznaje możliwości pochodzenia dziecka od dwóch osób tej samej płci i sprawowania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem przez dwie osoby tej samej płci. W każdej sytuacji dziecko może mieć w danym czasie najwyżej dwóch rodziców odmiennej płci (matkę i ojca). Polski porządek prawny w szczególności zawsze łączy określenie "rodzic" z matką lub ojcem, nie kwalifikując tego pojęcia jako odrębnej kategorii”[[1]](#footnote-0).

**Ojciec w pracy**

Istotnym prawem mężczyzny-pracownika będącego tatą jest również możliwość skorzystania z różnego rodzaju urlopów powiązanych z rodzicielstwem, co stanowi ważny przejaw ochrony praw pracowniczych. Po pierwsze, w myśl art. 1823 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (dalej także: „k.p.”), w celu sprawowania opieki nad dzieckiem pracownik–ojciec ma prawo do tzw. urlopu ojcowskiego, potocznie zwanego „urlopem tacierzyńskim” w wymiarze do dwóch tygodni, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 12 miesiąca życia albo upływu 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia orzekającego przysposobienie dziecka i nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 14 roku życia, przy czym tego rodzaju urlop może być wykorzystany jednorazowo albo nie więcej niż w 2 częściach, z których żadna nie może być krótsza niż tydzień; jest udzielany na wniosek pracownika-ojca minimum 7 dni przed rozpoczęciem korzystania z urlopu.

Podobnie jest w przypadku pracownika, który przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza (z wyjątkiem tej zawodowej) oraz pracownika, który przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka, który ma prawo do urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego w wymiarze od 20 do 37 tygodni, w zależności od liczby dzieci, przy czym, w odniesieniu do rodzin zastępczych niezawodowych - nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, nie dłużej niż do ukończenia przez nie 10 roku życia, natomiast w odniesieniu do rodzin adopcyjnych - nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 14 roku życia (art. 183 § 1 i 11, z zastrzeżeniem § 3 k.p.). W zależności od liczby urodzonych dzieci, ojciec-pracownik będzie mógł również skorzystać z tzw. urlopu rodzicielskiego w celu sprawowania opieki nad nimi, o którym mowa w art. 1821a k.p., a w przypadku gdy jest rodzicem zastępczym lub adopcyjnym – na zasadach określonych w art. 183 § 4 i 41 k.p. Dodatkowo ojcu będącemu pracownikiem zatrudnionym przez okres co najmniej 6 miesięcy przysługuje prawo do skorzystania z urlopu wychowawczego w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem w wymiarze do 36 miesięcy, na okres nie dłuższy niż do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6 lat, ewentualnie do 36 miesięcy na okres maksymalnie do 18 lat, jeśli stan zdrowia dziecka potwierdzony orzeczeniem o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności wymaga osobistej opieki pracownika, do 36 miesięcy, jednak na okres nie dłuższy niż do ukończenia przez dziecko 18 roku życia; przy czym z urlopu wychowawczego mogą jednocześnie korzystać oboje rodzice lub opiekunowie dziecka - o którym to jest mowa w art. 186 k.p.

**Po rozstaniu: ojciec też rodzic**

Prawo do kontaktu z dzieckiem nie kończy się wraz z zakończeniem relacji z matką – czy to na skutek rozwodu, czy też ustania nieformalnego związku. Ojciec ma prawo spotykać się z dzieckiem, rozmawiać z nim, utrzymywać relację – niezależnie od tego, gdzie mieszka. Obowiązek umożliwienia tych kontaktów spoczywa na drugim rodzicu. Ich utrudnianie może skutkować karami pieniężnymi za każdy niezrealizowany (uniemożliwiony lub utrudniony kontakt), choć – jak pokazuje praktyka – ich skuteczność bywa ograniczona. W dodatku sądy opiekuńcze są przeciążone – na jednego sędziego w danym referacie przypada po kilkaset spraw, terminy rozpraw są odległe, a samych spraw przybywa. Dlatego warto myśleć o mediacji.

– Jako adwokat zajmujący się na co dzień prawem rodzinnym, niestety często stykam się ze sprawami, gdzie dwójka silnie skonfliktowanych rodziców walczy ze sobą na drodze sądowej, prześcigając się we wzajemnych oskarżeniach, zarzutach i pismach procesowych, zapominając o najważniejszej wartości – dobru dziecka. - mówi dr Eysymontt.

**\*\*\*\***

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi prowadzonymi na najwyższym poziomie. Uczelnia kształci blisko 17 tysięcy studentek i studentów w tym ponad tysiąc z zagranicy oraz ponad 4 tys. słuchaczek i słuchaczy studiów podyplomowych na blisko 50 kierunkach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych i ok. 200 kierunkach studiów podyplomowych. Uniwersytet oferuje programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa, nowych technologii oraz grafiki i wzornictwa, a także edukację w postaci szkoleń i krótkich kursów akademickich. Uczelnia dba o wysoką wartość akademicką naszych programów oraz ich dostosowanie do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Kampusy Uniwersytetu SWPS znajdują się w sześciu miastach: Warszawie (siedziba), Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu, Katowicach i w Krakowie.

Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego w siedmiu dyscyplinach: psychologia, nauki o kulturze i religii, literaturoznawstwo, nauki prawne, nauki socjologiczne, nauki o polityce i administracji, sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Na Uniwersytecie SWPS funkcjonuje pięć instytutów naukowych, które zajmują się organizacją i koordynacją działalności naukowej pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych uczelni w poszczególnych dyscyplinach: Instytut Psychologii, Instytut Nauk Humanistycznych, Instytut Nauk Społecznych, Instytut Prawa oraz Instytut Projektowania. W uczelni działa blisko 30 centrów badawczych oraz ponad 120 kół naukowych.

Uniwersytet SWPS należy do sojuszu European Reform University Alliance (ERUA). Jest to sojusz uczelni zawarty w ramach Inicjatywy Uniwersytetów Europejskich, powołanej i finansowanej przez Komisję Europejską.

1. Wyrok NSA z 28.02.2024 r., II OSK 1303/21, LEX nr 3705334. [↑](#footnote-ref-0)